

Katarzyna Nastawska

ZAPOMNIANE KALEKI SPOŁECZNE

Ja, kaleka społeczny-żyję, płacę, zarabiam
Ledwo się z tym wszystkim wyrabiam
Żebyś Ty, bracie mógł spokojnie żyć
I nie musiał do Księżyca wyć,
Zmartwiony przyszłym losem,
Którego nie zapewnisz sobie Ty.

Ja, kaleka społeczny- jakże zapomniany
W duchu pracowitości od maleńkiego chowany
Modłę się, o rodzinę swoją troszczę się
Ale mój bracie proszę, nie zrozum mnie źle.

Ja, kaleka społeczny - choć niedoceniany
Patrzę tylko jak nowe rosną nam klany
Ludzi, którzy do państwa wyciągają rękę swą,
A czy ktoś w ogóle zaopiekuje się mną?

Ja, kaleka społeczny - choć nie jestem sam
Czasem sobie myślę, co ja z tego mam?
Praca, podatki, to wszystko kosztuje,
Ale żeby nie było - nikomu nie odejmuje.
My, kaleki społeczne – jak to z nami jest,
Choć nie uważamy siebie za the best,
To jednak czegoś w życiu nam brakuje,
Żeby ktoś chociaż powiedział „dziękuję”.

My, kaleki społeczne – to nie nasza wina,
Że komuś nadeszła radosna nowina,
A i pomocy nikomu nie odmawiamy,
Choć w gorszej sytuacji siebie stawiamy.

My, kaleki społeczne – taki system nasz,
Z którym ani ja ani Ty nie wygrasz,
Więc bądźmy solidarni wobec siebie,
A każdy z nas będzie czuł się jak w Niebie.

SSE(II) I rok

Makroekonomia

Nr indeksu: 208301